

J.S. Kister

***Huculszczyzna,
Kraków i Zakopane – male
ojczyzny Axentowicza***

Tadeusz Z. Bednarski,
*Krakowskim szlakiem Teodora
Axentowicza, Kraków 2004, 228 s.*

Czwartą wielką książką Tadeusza Z. Bednarskiego, krakowskiego publicysty i pisarza, z cyklu krakowskiego szlaku malarzy młodopolskich jest praca *Krakowskim szlakiem Teodora Axentowicza*. Jest to książka o mocniejszych niż w poprzednich pracach akcentach autobiograficznych. Sam autor, zakochany w tradycjach kultury krakowskiej i aktywny spadkobierca rodzinnych tradycji (por. m.in. jego studium o pradziadku: *Wojciech Bednarski (1841–1914), lokalny patriota Podgórze*, [„Małopolska”, t. VI: 2004, s. 89–93], wychowany w domu swego dziadka Zygmunta Ziembickiego, pracę tę wydał na swe 70-lecie, jakie odbiło się szerokim echem w prasie zarówno krakowskiej, jak i polonijnej i dla Polonii przeznaczonej („Prestiż”, „Tatra Eagle”, chicagowski „Kurier Codzienny”).

Prezentując tytułowy „krakowski szlak” wielkiego artysty Młodej Polski, Bednarski pokazał również szczerze zainteresowanie Axentowicza Huculszczyzną. Mieszkając w Lwowie (przed przybyciem na stałe do Krakowa) często odwiedzał te tereny i tak powstały znaczące w naszym malarstwie płótna: „Pogrzeb na Rusi” (Pogrzeb huculski), w kilku replikach, z cerkiewnymi sztandarami na tle cerkiewki „Kołomyjka”, „Święcenie wody” (Święto Jordanu), a i pary huculskie, dziewczyny z gromnicami – postacie z ludu znad Czeremoszu. Ormianin z pochodzenia z dumą malował „Chrząst pierwszych Ormian”.

Więcej uwagi – co naturalne – poświęcił Bednarski tematowi powiązań artysty z Krakowem, bowiem tu najdłużej mieszkał Axentowicz – od 1895 – to jest od powołania go na katedrę malarstwa przez Fałata – po 1938 r. kiedy zmarł. Przez ponad czterdzieści lat malował i postaci dorodnych krakowianek z ludu w chusty krakowskie przybranych, i portrety dostojnych krakowskich dam, jak i mężów zasłużonych (m.in. Renaty Radziwiłłowej, żony Hieronima, włodarza podkrakowskich Balic; Marii Ludwici Comello de Stuckenfeld Julianowej Fałatowej; Zofii Jachimeckiej, żony profesora muzykologii Zdzisława, tłumaczki dramaturgów włoskich; Róży Aleksandrowiczowej, właścicielki wielkiej firmy papierniczej, Edmunda Krzymuskiego, prawnika, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego; Heleny Chmurskiej, córki Stanisława Wyspiańskiego, Jana Kantego Federowicza, prezydenta m. Krakowa czy np. Feliksa Jasińskiego (Mangghę), kolekcjonera. Na kilku portretach uwidocznił zarysy wawelskiej budowli, na którą patrzył mieszkając przy ul. Kanoniczej i którą oddzielnie utrwalił na rysunku, jako dowód fascynacji jej pięknem. Bednarski pokazuje wszystkie adresy mieszkań i pracowni mistrza, gdzie zbierało się towarzystwo zakochane i w sztuce, i w samym Krakowie. Zestawia nazwiska jego uczniów, a było ich ponad 330! Wśród nich wielu zafascynował Krakowem i jego architekturą.

Jego trzecią małą ojczyzną było Zakopane. Tu od 1901 r. stale spędzał wakacje i tu wznosił willę z pracownią przy obecnej ul. Piaseckiego. Bywał tu u Witkiewiczów, Kossaków, Pawlikowskich, w samotni brata Alberta. Utrwalił na płótnach i kartonach góralki i górali najczęściej anonimowych lub określonych jak Pająk – gazda z Nowego Żywiecańskiego. Wiosenny pobyt w Zakopanem w 1938 r. był ostatnim spotkaniem

z ukochanymi górami. Niedomagania na zdrowiu zmusiły go w lipcu do wyjazdu do Krakowa i konieczności pobytu w szpitalu przy ul. Garncarskiej, gdzie zmarł 26 sierpnia 1938 r., jako ostatni z plejady wielkich młodopolskich artystów pędzla.

Książka na kredzie, starannie wydana edytorsko przez red. Józefa Odrobineę, w dużym stopniu swój walor dokumentalistyczny zawdzięcza żonie autora – Zofii Bednarskiej, która tradycyjnie dokonuje wyboru ilustracji, opisuje je i robi indeks nazwisk.

J.S. Kister *Kalendarz Żywiecki 2004,*
Żywiecki kalendarz red. W. Bułka, Żywiec 2004, 232 s.

Spółdzielnia Wydawnicza „Gazeta Żywiecka” od przeszło 10 lat wydaje „Kalendarz Żywiecki”. Każdy rocznik (ponad 200 str. formatu B-5) zawiera sporo publikacji wzbogacających wiedzę i miłośników i badaczy tego regionu. W „Kalendarzu Żywieckim” 2004 (12 kolejna edycja), który dotarł do mnie dzięki uprzejmości wydawcy, trudno mi wskazać publikacje, które by nie wzbudziły dużego zainteresowania, nie wzbogaciły dotychczasowej wiedzy*. Zaliczę do nich m.in. artykuły: Stanisława Dobosza o dziejach kościoła św. Krzyża, o kościele i ukształtowaniu się parafii w Korbiewowie (Jan Idziak), odsłonięciu pomnika Ludwika de Laveaux w Rycerce (Władysław Bułka), właściciela Rycerki, a jednocześnie autora jednej z najwcześniejszych (bo z 1851 r.) publikacji książkowych o Żywiecczyźnie – *Górale bieskidowi zachodniego pasma Karpat, rys etnograficzny zwyczajów i obyczajów włościan okolic Żywca* (w tekście tytuł lekko zniekształcony).

Dla badacza niezmiernie interesujące są dwie kolejne publikacje *Starostowie powiatowi, przewodniczący PPRN, kierownicy Rejonowego Urzędu i przewodniczący rad powiatowych w Żywcu (1902–2003)* Bronisława Kastelika oraz tegoż *Wykaz organizacji społecznych, stowarzyszeń, towarzystw oraz związków – wraz z nazwiskami przewodniczących (prezesów) – działających na tym terenie w latach 1930–39*. Warto te wykazy aktualizować i uzupełniać w miarę możliwości dodatkowymi informacjami. Wykaz ten uzupełnię o Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet – Zrzeszenie Powiatowe w Żywcu. W kwietniu 1938 r. zrzeszenie to skupiało („Praca Obywatelska” 11: 1939, nr 15, s.16–17) w 8 oddziałach 431 członków rzeczywistych (w marcu 1939 r. było już 9 oddziałów i 481 członków) i 470 podopiecznych. Przewodniczącą Zarządu była Aleksja Lisicka, sekretarzem – Maria Jakubcówna. Związek prowadził ożywioną działalność odczytową, organizował przedszkola, półkolonie i dożywianie biednych dzieci.

Jan L. Ryś przypomniał o zabiegach powołania na tron polski Karola Stefana Habsburga, a także dziwny epizod z wczesnych lat okupacji. Oficerowie niemieccy

* Poniższe omówienie rocznika 2004 *Kalendarza* chciałem połączyć z rocznikiem 2005, jednak tym razem uprzejmość wydawcy się wyczerpała. Odmówiono mi egzemplarza recenzyjnego. Święte prawo wydawcy. W księgarniach wydawnictwa też nie znalazłem.